



Z niwy młodzieżowej- Nowa Ruda

31 LIPCA 1982 R.

*„Góry, odwieczny wszechmocy Twej pomnik – i
ja.*

*Czym jest człowiek, spogląda zdumiony
I rozumem ogarnąć nie może.
Że jest pyłkiem przez Ciebie stworzonym,
Wie i głowę pochyla w pokorze
I wśród świerków żywicznych, zielonych,
Hołd oddaje Tobie, o Boże!”*

Właśnie te słowa mieliśmy głęboko wyryte w sercach podczas naszego kursowego spotkania w Nowej Rudzie w dniach 1-11.VII.1982 r. u br. Iciaków. „Wielki jest Pan” we wszystkim, co stworzył. Piękno najbliższej okolicy, a także wspaniałość Gór Stołowych, gdzie byliśmy na wycieczce, w pełni tego dowodziły.

Pytaliśmy: „Jak rozpoznać mam Chrystusa, gdzie Go szukać mam?” Odpowiedź okazała się tak prosta! Pan swą mocą jest wszędzie – w całej otaczającej nas przyrodzie, w człowieku. „Gdy szukasz Boga, popatrz na kwi-

aty, na góry, na ciemny las, spójrz jak taternik zdobywa szczyt, zobacz jak matka w domu się trzyma”. Uświadomiwszy sobie tę prostą, ale jakże piękną prawdę, wielbiliśmy Boga „o poranku, w południe i wieczorem”.

Jeszcze raz odczuliśmy w naszym życiu spełnienie obietnicy pozostawionej nam przez Chrystusa: „Gdzie będzie was dwóch lub trzech w imieniu moim, tam będę pośród was”.

Przyszła jednak czas by zaśpiewać: „Przeżyte razem dni dobiegły oto do końca...”

Rozstania nie należą do rzeczy przyjemnych, ale bogatsi o nową wiedzę biblijną, z sercami pełnymi miłości do Boga i wszystkich uczestników naszego spotkania powiedzieliśmy sobie: „na innym miejscu, w inny czas, do zobaczenia znów”. „Czyli spotkamy się... a serce pełne drżenia nie żegna się, lecz woła do widzenia”.

Wierzmy, że Pan sprawi, iż za rok spotkamy się znów.

Redakcja
R-
„Straż”